Warszawa, dnia 10 września 2009 r.

Kancelaria Tajna

Prezes Rady Ministrów

Donald Tusk

Stosownie do przepisu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. Nr 104, poz. 708 z późn. zm.), przedstawiam Panu Premierowi informację dotyczącą prób wpływania na postępowanie związane z obsadą stanowiska członka zarządu w jednej z jednoosobowych spółek Skarbu Państwa oraz działań osób pełniących funkcje publiczne, które najprawdopodobniej mają związek z informacją przesłaną Panu Premierowi w dniu 12 sierpnia 2009 r. na temat kulis prac nad rządowym projektem zmian w ustawie o grach i zakładach wzajemnych.

Jednocześnie zwracam się do Pana Premiera z prośbą o wyznaczenie terminu osobistego spotkania, przedmiotem którego będzie omówienie ustaleń zawartych w załączonym materiale, stosownie do uрегulowania zawartego w przepisie art. 5 ust. 2 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

Załączniki:
1. TAJNE, DEWD: 0-0-0-100-100-0-0-480
2. Informacja na 8 str., egz. nr 1 – tylko adresat.

Centralne Biuro Antykorupcyjne
Kancelaria Tajna

Czytaj na dobre i zrozumiej na zawsze.
Informacja

dotycząca: prób wpływania na postępowanie związane z obsadą stanowiska członka zarządu w Totalizatorze Sportowym sp. z o.o. oraz działań osób pełniących funkcje publiczne mających związki z firmą CBA o kulisach prac nad rządowym projektem zmian w ustawie o grach i zakładach wzajemnych!

Sytuacja operacyjna (ustalony stan faktyczny)

W toku czynności operacyjno-rozpoznawczych realizowanych przez Centralne Biuro Antykorupcyjne w ramach sprawy krypt „BLACK JACK” uzyskano informacje z treści których wynika, że jeden z figurantów sprawy - Ryszard Sobiesiak - na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy podejmował działania mające na celu zatrudnienie jego córki Magdaleny Sobiesiak (PESEL 78050500887) na stanowisku kierowniczym w spółce Totalizator Sportowy sp. z o.o.3 Podejmując tego rodzaju próby Ryszard Sobiesiak spotykał się osobiste oraz kontaktował się telefonicznie z osobami pełniącymi funkcje publiczne, które w jego ocenie mogły udzielić mu pomocy w zmianie miejsca zatrudnienia jego córki. W tym celu Ryszard Sobiesiak kontaktował się kilkakrotnie z Mirosławem Drzewieckim - Ministrem Sportu i Turystyki, Marcinem Rosolem - obecnym szefem Gabinetu Politycznego

---

1 Chodzi o informację przeslaną Prezesowi Rady Ministrów w dniu 12 sierpnia 2009 r. (znak: ZOR-O-508/09), dotyczącej zakulisowych działań Ryszarda Sobiesiaka i Jana Koska ukierunkowanych na zablokowanie prac nad rządowym projektem zmian ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 4, poz. 27 — t.j.).

2 Magdalena Sobiesiak jest współwłaścicielem firmy GOLDEN PLAY sp. z o.o. oraz Wiceprezesa zarządu CASINO POLONIA — WROCŁAW sp. z o.o.

3 Totalizator Sportowy sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie jest jednoosobową spółką Skarbu Państwa. Uprawnienia zgromadzenia wspólników spółki przysługują Ministrowi Skarbu Państwa, który reprezentuje właściciela — Skarbu Państwa. Zgodnie z § 18 ust. 1 umowy wspólników zarządu lub cały zarząd powinien i odwołuje rada nadzorcza Totalizatora Sportowego. Powołanie członków zarządu poprzez postępowanie kwalifikacyjne, które odbywa się na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18 marca 2003 r. w sprawie przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego na stanowisko członka zarządu w niektórych spółkach handlowych (Dz. U. Nr 55, poz. 476). W myśl § 5 rozporządzenia ogłoszenie o postępowaniu kwalifikacyjnym powinno być publikowane w dzienniku ogólnopolskim lub regionalnym.

Tajem

---

Za zgodność z posiadaną kopią

Deut: 20-0-212/08 poz.0-480
Ministra Sportu i Turystyki oraz Zbigniewem Chlebowskim – posłem na Sejm RP, przewodniczącym Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej.

Na przełomie kwietnia i maja 2009 r. Ryszard Sobiesiak przekazał Mirosławowi Drzewieckiemu CV swojej córki z prośbą, aby ten ustałił możliwości znalezienia dla niej intranetu zatrudnienia. Minister Mirosław Drzewiecki zapoinal z tym zagadnieniem Marcina Rosoła i przekazał mu CV, które otrzymał od R. Sobiesiaka. W jednej z rozmów z M. Rosołem – zarejestrowanych w ramach kontroli operacyjnej stosowanej wobec R. Sobiesiaka (w dniu 02.05.2009 o godz. 11:13:04) - R. Sobiesiak pyta go wprost czy „...Mirek zaznajamiał go z tym, że zostawił CV swojej córki Magdy...”. W innej rozmowie – z Mirosławem Drzewieckim (z tego samego dnia 3 min. później) – R. Sobiesiak pyta rozmówcę czy ten przekazał dokumenty Magdy Rosołowi, na co ten odpowiada, że „...w sprawie Magdy musi się zobaczyć z Sobierajską [podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, odpowiedzialną za kwotę związane z turystyką] i pogadać...”. W dniu 06.05.2009 r. o godz. 18:03:56 Sobiesiak dzwoni do M. Rosoła, który informuje go, że jest w kontakcie z córką R. Sobiesiaka. Pyta Sobiesiaka: „czy córkę by interesowała posada wicedyrektora Centralnego Ośrodka Sportu...”. Informuje, że „...to nie są duże pieniądze, ale bardzo dobra perspektywa...”. Marcin Rosoł dodaje przy tym, że „...zrobili by ją osobą zarządzającą bazę noclegową na terenie całego kraju...”. Sobiesiak przedstawia swoje obawy związane z tą propozycją: „...bo tam już było wielu oszustów do tej pory...” i sugeruje, że myślał raczej o „...czynsz poza resortem...”, ale Rosoł uspokaja go mówiąc m.in., że „...oni to już wyczyścili...”. Sobiesiak mówi, że „...Mirek proponował dla córki coś poza resortem, jaką firmę turystyczną...”, ale Marcin uważa, że „...to nie jest rozwójowe, za to z COS-u chcą zrobić dochodowe przedsiębiorstwo...”. W kolejnej rozmowie z M. Rosołem z 09.05.2009 r. o godz. 14:19 ten, pytany „...co z Magą?...”, stwierdza, że „...ma już pomysł, Mirek musi mu to przykłapać...”. W tym czasie R. Sobiesiak odbywał równolegle rozmowy – na temat zatrudnienia córki – ze Sławomirem Sykuckim (byłym urzędnikiem Ministerstwa Finansów w Departamencie Gier Losowych i Zakładów Wzajemnych, a także byłym prezesaem Totalizatora Sportowego sp. z o.o.). W trakcie tych rozmów pojawia się pomysł „usadnienia” Magdaleny Sobiesiak w zarządzie Totalizatora Sportowego sp. z o.o. W rozmowach R. Sobiesiaka z S. Sykuckim, ale także z M. Rosołem, obaj mężczyźni sugerują, aby Magdalena Sobiesiak jak najszybciej wycofała swoje udziały z Golden Play Sp. z o.o. oraz zrzeknęła się stanowiska wiceprezesa zarządu Casino Polonia – Wrocław sp. z o.o. W jednej z rozmów Rosoł mówi wprost: „...Jak ją wybiora 2 września (2009 r.), to lepiej, żeby nie miała udziałów w firmach, które są konkurencją dla Totalizatora...”. W dniu 01.07.2009 r. zarejestrowano rozmowę pomiędzy R. Sobiesiakiem a S. Sykuckim, w której S. Sykucki stwierdza: „...wybierali nową radę nadzorcą, Wybrali jedną dziewczynę od „Drewka” (chodzi o Mirosława Drzewieckiego) tak nie do końca zgodnie z prawem, ale wybrali...”. Osoba ta – stworzając z pozycji człowieka rady nadzorczej – ma pomoc w pomijalnym sfinansowaniu planu umieszczenia Magdaleny Sobiesiak w zarządzie Totalizatora Sportowego. W dniu 02.07.2009 r. R. Sobiesiak zapyta Jana Koska, czy jego córka musi

1 Ostatnia zmiana w składzie zarządu tej spółki nastąpiła w maju 2008 roku – prezesaem zarządu społki został wówczas Sławomir Dudziński, a członkiem zarządu Piotr Gosek.
2 Tą osobą jest Monika Rolnicka, jednocześnie pełni ona funkcję wice-przewodniczącej rady nadzorczej Totalizatora Sportowego i zajmuje stanowisko dyrektora generalnego w Ministerstwie Sportu i Turystyki.
3 Jan Kosiek jest biznesowym partnerem R. Sobiesiaka, wspólnie „lobbował” na rzecz niedopuszczenia do wprowadzenia zmian w ustawie o grach i zakładach wzajemnych.
pożywiać się posiadanych udziałów w spółkach hazardowych w przypadku wejścia do zarządu Totalizatora Sportowego.

W efekcie powyżej wskazanych zabiegów, w tym sygnalizowanych rozmów telefonicznych R. Sobiesiaka, Magdalena Sobiesiak złożyła do Totalizatora Sportowego swoją aplikację w dniu 17.08.2009 r. Jak ustalono w toku prowadzonych czynności, w dniach pomiędzy 24 a 30 sierpnia 2009 r. odbywały się rozmowy z kandydatami na stanowisko w zarządzie Totalizatora Sportowego. W postępowaniu tym wzięło udział 12 kandydatów, choć analiza źródeł otwartych nie potwierdziła, że w tej sprawie ogłoszono jakiekolwiek postępowanie konkursowe.


Odpowiedź na pytanie, dlaczego Magdalena Sobiesiak w ostatnim momencie zrezygnowała od ubiegania się o stanowisko członka zarządu Totalizatora Sportowego sp. z o.o., przyniosła (jak się wydaje w sposób niebudzący żadnych wątpliwości) analiza treści rozmów telefonicznych zarejestrowanych w toku eksploatacji kontroli operacyjnej w dniach 22.08.2009-01.09.2009 r. W tych dniach zarejestrowano szereg rozmów telefonicznych, których treść wskazuje na powody tej naglej zmiany decyzji. Najważniejsze ustalenia wynikające z treści tych rozmów przedstawiono poniżej w zestawieniu chronologicznie:

W rozmowie z dnia 22.08.2009 r. o godz. 12:42 (rozmówca Marcin Rosoł) R. Sobiesiak relacjonuje M. Rosołowi, że córka Magda ma w dniu 26.08.2009 r. rozmowę kwalifikacyjną w siedzibie Totalizatora Sportowego. M Rosoł stwierdza, że rozmawiał z córką Sobiesiaka i umówił się na spotkanie w poniedziałek (24.08.2009 r.).

Następnego dnia 23.08.2009 r. o godz. 15.33 zarejestrowano rozmowę pomiędzy R. Sobiesiakiem i jego córką Magdaleną. W rozmowie Magda mówi ojcu, że dużo czyta, „opracowuje strategię” na rozmowę kwalifikacyjną itp.

W dniu 24.08.2009 r. o godz. 11:08 córka Sobiesiaka informuje go, że właśnie wyjeżdża do Warszawy.

Tego samego dnia w rozmowie z Andrzejem Stochem (małopolskim biznesmenem), R. Sobiesiak stwierdza: „...Wczoraj z nim rozmawiałem, jutro będę się z nim węźlia...” Analiza wcześniejszej zarejestrowanych rozmów pomiędzy mężczyznami pozwala stwierdzić, iż chodzi najprawdopodobniej o Mirosława Drzewieckiego, z którym miał się spotkać R. Sobiesiak w dniu 25.08.2009 r.
O godz. 15:04 24.08.2009 r. R. Sobiesiak rozmawia przez telefon ze Sławomiarem Sykuckim. W rozmowie S. Sykucki mówi, że jest aktualnie na urlopie, jutro będzie w Warszawie i spotka się z Magdą (córka Sobiesiaka). Na to Sobiesiak opowiada, że jest umówiony z „głównym” (analitycznicy wcześniej zarejestrowanych rozmów mężczyznam pozwala stwierdzić, iż chodzi najprawdopodobniej o Mirosława Drzewieckiego). S. Sykucki relacjonuje Sobiesiakowi postępy w rozmowach w sprawie jego córki. Stwierdza m.in., że ma kolejne głosy w Radzie Nadzorczej (sugeruje, że chodzi o osoby wybrané do rady nadzorczej jako przedstawiciele pracowników spółki), na co R. Sobiesiak odpowiada: „...to nie powinno być problemu...”. S. Sykucki dodaje tylko, że boi się, że będzie kandydował ktoś z Centra, ale liczy jeszcze na glos dziewczyny „od Drzewka” (chodzi o Monikę Rolnik wybraną niedawno do rady nadzorczej Totalizatora Sportowego „z polecenia” Mirosława Drzewieckiego).

Tego samego dnia o godz. 17:06 R. Sobiesiak rozmawia z córką. Ta mówi, że ma jeszcze 50 km do Janek pod Warszawą i że wieczeniem spotyka się z Marcinem Rosołem. Ojciec instruuje ją, aby najpierw „...pogadała z nim...”, a potem on „...będzie się widział z tym. Wiesz...” (najprawdopodobniej chodzi o M. Drzewieckiego). Magda dodaje, że kiedy skończy się spotkanie, to „...się zdzvonimy...”.

O godz. 18:25 w kolejnej rozmowie z córką, ta mówi, że spotkanie z Rosołem ma na placu przy Teatrze Narodowym w lokalu „Pędzający Królik” (ustalono, że chodzi o restaurację w Warszawie, przy ul. Moliera 8). W rozmowie R. Sobiesiak przekazał córce, aby ta przekazała M. Rosoliowi: „...Jak będzie (M. Rosoł) się dziś widział z „panem” (najprawdopodobniej jest nim M. Drzewiecki), to niech powie, że ja już jestem...”. Po chwili Sobiesiak dzwoni raz jeszcze do córki (godz. 18:36) i prosi, żeby ta - podczas spotkania z Rosolem - zapытаła go „...o lokal na Mickiewicza, bo miał pilotać, a tam jest nowy przetrzą...” (chodzi o lokal w dzielnicy Żoliborz w Warszawie, w którym R. Sobiesiak stara się o zezwolenie na wykonywanie działalności hazardowej). W tym dniu nie odnotowano już połączeń pomiędzy R. Sobiesiakiem a córką za pośrednictwem numeru tel. objętego kontrolą operacyjną.

Następnego dnia (25.08.2009 r.) rano (godz. 7:09) zarejestrowano rozmowę pomiędzy R. Sobiesiakiem a jego córką Magdaleną, w której ta informuje go, że jedzie do niego do hotelu Hilton w Warszawie.

Chwilę później (o godz. 8:40) zarejestrowano rozmowę pomiędzy Ryszardem Sobiesiakiem a Sławomirem Sykuckim, w którym R. Sobiesiak stwierdza, że „...mieli zadzwonić do niego z innego telefonu...”. W trakcie rozmowy, gdy temat rozmowy schodzi na córkę Sobiesiaka padają słowa: „...zmieniła się koncepcja...”; „...Magda rezygnuje...”; po czym Sobiesiak stwierdza szybko, że zadzwoni za chwilę z innego telefonu.


Za zgodność z posiadaną kopią
Tego dnia R. Sobiesiak próbuje się dodzwonić do Z. Chlebowskiego, jednak ten nie odbiera telefonów.

O godz. 13:26 R. Sobiesiak telefonuje do swojej córki. W rozmowie relacjonuje, że „...ma 100 km do Tadźa (Tadeusz Drożyń) do Osłony na jezioro...”, po czym dodaje, że „...przy okazji spotka się z Sykuckim...”. W rozmowie z nim o godz. 15:08 ustalają, że spotkają się gdzieś na trasie na stacji benzynowej ORLEN.

W dniu następnym (26.08.2009 r.) R. Sobiesiak próbuje nawiązać połączenie z nieustaloną osobą. W trakcie tej czynności operator rejestruje fragment dialogu Sobiesiaka z inną osobą, w której Sobiesiak stwierdza: „...karto PLAY kupisz. Te wszystkie abonamenty można wyrzucić...”.


W dniu 27.08.2009 r. o godz. 15:51 w rozmowie z Janem Kosiakiem R. Sobiesiak stwierdza: „...wycofałem Magde, bo tam KGB, CSB... – jak się spotkamy, to ci powiem – donosów było tyle, że kurwa wiesz... ze względu na mnie oczywiście...”. J. Kosek odpowiedział tylko: „Oczywiście”.

Następnego dnia (28.08.2009 r.) rano (godz. 8:22) R. Sobiesiak rozmawiał z Ryszardem Preschem (biznesowy kolega, zasiada w szeregu spółek, zajmujących się działalnością hazardową). W trakcie rozmowy stwierdza wprost: „...Wycofałem Magde, ale jak się spotkamy, to powiem dalszego. Tam się już ją zaczęły dźwigać. Już donosy, ale ten... nie na telefon rozmowa. Jak się spotkamy, to pogadamy...”.

Kolejnego dnia (29.08.2009 r.) o godz. 8.22 do R. Sobiesiaka telefuuje A. Stoch. W rozmowie dotyczącej małopolskiej Platformy Obywatelskiej Stoch pyta o mające się wcześniej odbyć spotkanie pomiędzy Z. Chlebowskim a M. Drzewieckim i jego ewentualne wyniki. Sobiesiak stwierdza, że „...w tym tygodniu mieli się spotkać...”. Dodaje: „...Wiesz, ja tam miałem... - jak się spotkamy, to ci powiem – z Magda miałem w Warszawie gdzieś tam ja wiozę, nie chciałem do nich kurwa dzwonić, bo zaczęli gdzieś piszeć, gadać grupy...”. Po chwili, wracając do tematu spotkania M. Drzewieckiego i Z. Chlebowskiego, mówi: „...Dziśiaj jest sobota, to może dzisiaj wieczorem albo jutro rano zadzwiń do tego do domu i zapytam co jest jasne...”.

W tym samym dniu, o godz. 11.42, R. Sobiesiak rozmawia z Józefem Forgaczem (oryginałem oddziału chirurgii onkologicznej Dolnośląskiego Centrum Onkologii, zaufanym współpracownikiem Sobiesiaka). W pewnym momencie J. Forgacz mówi, że dzwonił do niego Chlebowskiego, ale ten nie mógł odebrać, a kiedy
próbował do niego oddzwońć, to „...nic z tego...”.

W związku z tym, Forgacz prosi Sobiesiaka, aby ten zadzwonił do Chlebowskiego, bo „...ma lepsze połączenie...”, na co ten odpowiada „Dobra”.

W nawiązaniu do poprzedniej rozmowy pomiędzy R. Sobiesiakiem a Józefem Forgaczem, w dniu 29.08.2009 r. o godz. 13:39 zarejestrowano kolejną rozmowę pomiędzy nimi, w której Forgacz dziękuje Sobiesiakowi za wszystko dodając, że „...załatwione jest tak, jak chciał...”. Na końcu rozmowy dziękuje mu raz jeszcze (jest to prawdopodobnie ciąg dalszej rozmowy zarejestrowanej w tym samym dniu o godz. 11.42, w której Forgacz prosi Sobiesiaka aby ten zadzwonił do Chlebowskiego, bo „...ma lepsze połączenie...”). Prawdopodobnie Sobiesiak załatwił sprawę, o jaką prosił go Forgacz, jednak w trakcie eksploatacji kontroli operacyjnej nie odnotowano żadnej rozmowy ze Zbigniewem Chlebowskim w czasie pomiędzy tymi dwiema rozmowami z Forgaczem. R. Sobiesiak użył do tego prawdopodobnie innego telefonu, który nie był objęty kontrolą operacyjną.


31 sierpnia 2009 r. o godz. 9:55 R. Sobiesiak telefoniuje do Zbigniewa Chlebowskiego. W rozmowie Z. Chlebowski pyta R. Sobiesiaka o której ten może być „...we Wrocławiu, tam na Bielanach...”. Po krótkiej rozmowie umawiają się na spotkanie na godz. 15:30.

W kolejnej rozmowie tego dnia o godz. 10.38 z Ryszardem Bedryjem [wrocławskim mecenasem] R. Sobiesiak stwierdza m.in.: „...Ja będę we Wrocławiu o 15.30 - to jest informacja dla ciębie, wy się o 15-tej spotykać...”, Ryszard Bedryj potwierdza, Sobiesiak kontynuuje „...Ja o 15:30 mogę na chwile wyłczyć telefon, bo się spotkam z gościem, który dla tych dwóch z Legnicy coś tam ma pomóc dalej...”, na co Bedryj odpowiada: „...No, no, żeby umiał tego postać, wież... bo oni tam wszystko fragment niezrozumiały w KGHM-ie...”, po chwili dodaje „...Dupek boi się sam pójść...”. Sobiesiak pyta: „czyli mam umówić tego z tym głównym, tak? Już jest główny prezes, tak?...”, na co Bedryj odpowiada twierdząco. Sobiesiak deklaruje „...Dobra, dobra, to załatwić. Czyli jakbym nie odebrał jakbyście o 15.30 potrzebowali, a ja bym przez chwilę nie odebrał, to znaczy, że dalej gadam z tym i nie mogę odbierać...”.

Po chwili Sobiesiak przełącza na rozmowę z J. Forgaczem. Forgacz mówi: „...Rysiu, dzwonił nasz kolega (chodzi z całą pewnością o Z. Chlebowskiego) i prosił, bym ci przekazał... prosił o dyskrekcje i żebym przekazał ci, że to spotkanie o 15-tej z Marcinem w Marcinkowicach na CPN-le...”, Sobiesiak pyta zdziwiony „...Nie o 15.30?”, Forgacz odpowiada: „O 15-tej”. Sobiesiak dopytuje: „...Ale kiedy dzwonił?...”, na co Forgacz odpowiada: „...Przed chwilą do mnie dzwonił, powiedział, żebym nie gadał i żeby przekazał ci informację, żeby dyskrekcje zachować...”. Po chwili powtarza, że spotkanie ma się odbyć w Marcinkowicach na stacji benzynowej. Sobiesiak zdziwiony stwierdza: „...Ale on...”

![Za zgodność z posiadaną kopią](image-url)
dzwonił do mnie do Wrocławia pół godziny temu...", na co Forgacz odpowiedział tylko: "...Prosił, żebym nie gadał, tylko przekazał". Dodaje: "...Ściskaj go ode mnie, dobrze?..."

O godz. 15.06 R. Sobiesiak ponownie dzwoni do J. Forgacza. Dopytuje "czy na pewno ten (czyli Z. Chlebowski) mówił, że o 15-tej". Ten potwierdza i dodaje "...Powiedział Marcinowice... ta sprawa o 15-tej. Sobiesiak, będąc już na miejscu mówi zaniepokojony: "...Ale ja się z nim wcześnie umówilem o wpół do czwartej gdzie indziej... jeszcze go tu nie ma, ja czekam..." Forgacz kończy "...Czekaj spokojnie. Specjalnie do mnie mówił, żeby zachować dyskrecję..."

Tego dnia funkcjonariusze CBA, po uzyskaniu informacji o planowanym spotkaniu pomiędzy Ryszardem Sobiesiałem a Zbigniewem Chlebowskim, podjęli na zasadzie przepisu art. 14 ust. 1 pkt. 6 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. Nr 104, poz. 708) obserwację R. Sobiesiaka. Potwierdziły fakt spotkania pomiędzy mężczyznami. R. Sobiesiak oczekiwał Z. Chlebowskiego na stacji benzynowej LUKOIL w miejscowości Marcinowice przy drodze prowadzącej do Wrocławia. Z. Chlebowski nie dotarł do niego w tym miejscu, podjechał na parking pobliskiego cmentarza parafialnego. R. Sobiesiak podszedł w jego stronę i obaj mężczyźni udali się na spotkanie na teren cmentarza. Spotkanie trwało ok. 20 minut. Po jego zakończeniu, R. Sobiesiak wrócił do swojego auta i udał się nim w kierunku Wrocławia.

Po spotkaniu R. Sobiesiaka ze Z. Chlebowskim nie zarejestrowano żadnych rozmów telefonicznych dotyczących tego zdarzenia. Jedynie następnego dnia (01.09.2009 r.) w rozmowie z Ryszardem Bedrychem, R. Sobiesiak stwierdził: "...Zapomniałem ci powiedzieć, że widziałem się ze Zbyszkiem... Ten twoj kumpel z tej Legnicy... cały tydzień widzieliśmy się w Warszawie... To on ma podejść do niego i mówić co potrzebuję, a nie...".

**Ocena sytuacji i rekomendacje**

Analiza powyżej przedstawionych treści rozmów telefonicznych jednoznacznie wskazuje, że R. Sobiesiak ma świadomość o zainteresowaniu i działaniach podjętych przez CBA wobec jego osoby. Co więcej, zaprezentowany w analizie ciąg zdarzeń uzasadniających tego rodzaju twierdzenie pozwala także przyjąć założenie, że o tym zainteresowaniu R. Sobiesiak dowiedział się od M. Drzewieckiego, Ministra Sportu i Turystyki; albo bezpośrednio w trakcie spotkania, które odbyły niezależnie od innych zdarzeń. W=y)dzie, że decyzja o złożeniu raportu do szefa Gabinetu w sprawie niesłusznych zwierzeń wydaje się niezależna od innych zdarzeń.

Poniżej przedstawiono rozmowy telefoniczne z M. Drzewieckim, M. Różelem i R. Sobiesiakiem. Analiza tych rozmów pozwala zidentyfikować możliwe zmiany w zachowaniu R. Sobiesiaka, które mogą wskazywać na problemy z jego zachowaniem dyskrecji.

**Za zgodność z posiadaną kopią**

*Deed: 200-0-218/08 pol. 0-80*
Sposób umówienia spotkania ze Z. Chlebowskim oraz jego przebieg w dniu 31.08.2009 r. - w kontekście powyższego założenia - może mieć również istotne znaczenie dla ustalenia źródła wiedzy R. Sobiesiaka nt. zainteresowania jego osobą CBA. Na chwilę obecną jasne jednak jest, że R. Sobiesiak podejmuje działania (także jak zmiana zachowania podczas rozmów telefonicznych, zakup nowego nr telefonu, konspiracyjne odbywanie spotkań) mające na celu utajnienie swoich poczynania na styku ze światem polityki oraz osobami pełniącymi funkcje publiczne, a w szczególności z M. Drzewieckim i Z. Chlebowskim (stwierdzenie R. Sobiesiaka w rozmowie z L. Janczy: „...bo ja mam teraz zakaz dzwonienia, bo tam jakieś sprawy załatwialiśmy i nie chcę dzwonić, żeby nas kurwa nie kojarzyli”).

W tej zaś sytuacji zasadnie wydaje się, że dalsze działania w celu ustalenia ewentualnej odpowiedzialności osób pełniących funkcje publiczne w związku z ich zachowaniami podczas prac nad rządowym projektem zmian ustawy o grach i zakładach wzajemnych powinny przybierać postać oficjalnych decyzji Prezesa Rady Ministrów. W związku z rozwojem sytuacji operacyjnej - jako bardziej racjonalne postępowanie - należy uczynić podjęcie przez Prezesa Rady Ministrów działań idących w trzech kierunkach:
- kontynuowania prac nad zmianami w ustawie o grach i zakładach wzajemnych, tak aby wprowadzić do niej rozwiązania umożliwiające uzyskanie dodatkowych wpływów do budżetu państwa, co wydaje się niezmiernie istotne w związku z sytuacją budżetową, zapowiadaną na rok 2010 oraz perspektywą organizacji Euro 2012 (wg szacunków wpływy te mogłyby wynosić ok. 469 mln zł);
- wyjaśnienia wszelkich okoliczności naglej zmiany stanowiska w czerwcu 2009 r. przez M. Drzewieckiego Ministra Sportu i Turystyki w sprawie rządowego projektu zmian w ustawie o grach i zakładach wzajemnych;
- ustalenia zakresu odpowiedzialności i wyciągnięcia konsekwencji wobec osób pełniących funkcje publiczne, podlegających Prezesowi Rady Ministrów, w związku z ich zakończonymi działaniami podczas prac nad rządowym projektem zmian w ustawie o grach i zakładach wzajemnych.

W tym ostatnim kontekście należy także dodać, że tego rodzaju działania Prezesa Rady Ministrów nie zagrożą zawieszonym działaniom operacyjnym CBA prowadzonym w toku spraw, w ramach których zainteresowaniem operacyjnym objęty jest m.in. R. Sobiesiak. Z uwagi na zaistniałą sytuację, tj. uzyskanie przez R. Sobiesiaka wiedzy o zainteresowaniu jego osobą CBA, nie ma to na chwile obecną większego znaczenia.

Kamieński

Wykonano2 egzemplarzach
Egz.nr1→PrezesRM
Egz.nr2→SzeCBA
Wyk./Opr.: 00025

Za zgodność z posiadaną kopią

Tajna
str.8/8